

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Września r. s. 1824 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 10 września.

O dalszej podróży CESARZA JEGOMOŚCI gazeta petersburska akademicka donosi:

*Kaszira dnia 25 sierpnia.*

JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył uszczęśliwić miasto nasze przybyciem Swém, d. 22 t. m., o godzinie 8mej wieczorem, i wysiadł do domu kupca Popowa, gdzie był przyjęty przez P. Jenerał Gubernatora i Marszałka powiatu kaszirskiego; Głowa miasta i Gospodarz domu mieli szczęście ofiarować NAYJAŚNIEYSZEMU PANU chleb, sól i różne owoce, które MONARCHA łaskawie przyjął. W Kaszircze CESARZ JEGOMOŚĆ nie zabawił nad pół godziny, i potym szczęśliwie w dalszą udał się drogę.

*Rjazan dnia 28 sierpnia.*

JEGO CESARSKA MOŚĆ, po przybyciu Swém do miasta Rjazania, d. 23 t. m. i po wysłuchaniu modłów w cerkwi katedralnej Wniebowzięcia Panny Maryi; przemieszkaniem Swém uszczęśliwił domrady kollegialnego Rjumina, a nazajutrz raczył przyjąć obiad u P. Jenerał Gubernatora. Miasto całe do dnia 25 naypiękniej było oświetlane, szczególniej zaś przed nowo zbudowaną galeryą, wystawiona była tarcza, w pośród drzew laurowych, z wyobrażeniem wszystkich herbow gubernii rosyjskich. MONARCHA uszczęśliwił raczył bytnością Swoją bal, dany przez obywateli stanu ślacheckiego; a d. 25 zrana, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą udał się drogę.

### Ukaz Rządzącego Senatu.

O tém, iżby sprawy o przestępcach małoletnich, odbywające się w przyłączonych od Polski guberniach, wnoszone były do 5 Departamentu Rządzącego Senatu.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentów Sankt-petersburskich, słuchali: wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości P. Jenerala piechoty i Kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, dla należytego wykonania, kopii Opinii Rady Państwa, w następującem brzmieniu: Rada Państwa na Departamencie praw i na powszechném Zebraniu rozważała przełożenie Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu Departamentów Sankt-petersburskich, w sprawie potrzebującej rozwiązania: gdzie powinny odbywać się sprawy o przestępcach małoletnich w grodzieńskiej i innych przyłączonych od Polski guberniach, gdy w nich nie ma sądów sumniennych? Departament iszy Sądu Głównego Grodzieńskiego rozpatrując sprawę o włóściance obywatela Truskowskiego, Katarzynie Szymkównie albo Romaszównie, obwinionej i przyznającej się do podpalenia folwarku Horajnowszczyzny, i znajdując w wypisie metryki urodzenia Szymkówny, że ona w czasie popełnionego przez nią występku, miała 15 lat i coś od urodzenia, i że w tej sprawie o niej, jako niedoszłej lat 17, na mocy Ukazu Imiennego Naywyższego d. 2 maja 1765, i Rządzącego Senatu 29 listopada 1818 roku, należy rozbiór do Sądu Sumniennego, a nie do Izby kryminalney, postanowił: na ośnowie tych praw,

odesłać powyższą okoliczność do rozrządzenia tamiecznego Rządu Gubernialnego. Grodzieński Gubernialny Prokurator, znajdując trudność do wykonania tego postanowienia, doniósł Ministrowi Sprawiedliwości, że za popełniony przez małoletnią Szymkówną występku, naznacza się prawem ssyłka do ciężkich robot z ukaraniem cielesnem; że zaś przez Ukazy d. 2 maja 1765 i 29 listopada 1818 roku rozkazano: podobne sprawy o małoletnich rozpatrywać w Sądzie sumniennym i w Rządzącym Senacie; przeto, nie mając pierwszego w Grodzieńskiej Gubernii, tenże Gubernialny Prokurator prosił o rozwiązanie, jak postąpić w tej sprawie i na przyszłość w podobnych temu zdarzeniach. Minister Sprawiedliwości przesłał ten raport do 5go Departamentu Senatu, w którym postanowiono: sprawy o Szymkównie żądać z Grodzieńskiego Głównego Sądu dla rozpatrzenia; okoliczność zaś, jak postępować na przyszłość w podobnych zdarzeniach, poruczyć do rozwiązania 1mu Departamentowi Rządzącego Senatu. Departament iszy polecił Litewskiemu Wojennemu Gubernatorowi zebrać wiadomości, w jakich mianowicie sądowych miejscach w Gubernii Grodzieńskiej odbywały się dawniej podobne sprawy o przestępcach małoletnich, porównać je z prawami i przedstawić o tém Senatowi z opinią swoją. W skutek czego Wojenny Gubernator doniósł o nadesłanych do niego takich wiadomościach od Prokuratorów gubernialnych, wileńskiego i grodzieńskiego: od wileńskiego, że w 1819 roku w sprawie o podsądnym nieletnim Jakóbie Wasilewskim, który dobrowolnie przyznał się do podpalenia osieci, Senat zalecił ukarać go, nie podług Statutu Litewskiego, ale na mocy Ukazu d. 2 maja 1765 roku zostą różgami, a na przyszłość nie dając żadney opinii o przestępcach małoletnich, przesyłać z Grodow do Głównego Sądu, z postanowieniem tylko o innych przestępcach, do takich spraw należących; po przejrzeniu zaś całego toku tych spraw, wnosić je na rozpatrzenie Senatu porządkiem, na inne kryminalne sprawy ustanowionym; to jest, przez Naczelnika Gubernii. A od grodzieńskiego: że sprawy tamieczney gubernii odbywały się w sądach grodzkich i magistratach, a potem rozpatrywane były w Sądzie Głównym; że w niektórych sprawach małoletni podsądni, uznani za niewinnych, byli uwolnieni od odpowiedzialności, a przekonani o występku sądzeni byli przez Sąd Główny na karę; lecz za nastaniem Ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 19 lipca i 20 listopada 1819 roku, i stosownie do Ukazu 1765 r. 2 maja, sprawy o małoletnich przedstawiają się już na rozpatrzenie do Senatu. Rządzący Senat, tak w iszym Departamencie, jako i na Powszechnem Zebraniu, postanowił: Zalecić Litewskim i dalszym przyłączonych od Polski Gubernii, iszym Departamentom Sądów Głównych i Naczelnikom w tych Guberniach, iżby na przyszłość sprawy o małoletnich przestępcach, gdy nie ma w tych guberniach sądów sumniennych, przedstawiane były z tych Głównych Sądów na rozpatrzenie do 5 Departamentu Senatu, podług przepisane od niego porządku. Rada Państwa, znajdując postanowienie Rządzącego Senatu w tym przedmiocie prawnem, przez Opinią postanawia: je utwierdzić. Na orygi-

nale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano tak: *Ma być podług tego.* Carskie-Sieło, dnia 3 maja 1824 roku. Rozkazali: o powinności podług tej, Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa w wypełnieniu, zalecić Litewskim i dalszym przyłączonych od Polski Gubernij Iszym Departamentom Sądow Głównych i Naczelnikom w tych Guberniach, podając o tém nowém prawie do powszechney wiadomości przez Ukazy drukowane; do Moskiewskich zaś i tutejszych Departamentów Rządzącego Senatu i do Powszechnego Moskiewskich Departamentów Zebrania, także do Nayświętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienie. Dnia 21 sierpnia 1824 roku. (Z Powszechnego Zebrania Sankt-petersburskich Departamentów).

z Radziwiłłowa d. 5 września.

W roku 1811, w czasie pożaru w miasteczku pogranicznym Radziwiłłowie, cerkiew Grecko-Rossyjska pod tytułem Przczystey Bogarodzicy, ogniem spłonęła. Pobożne składki na wymurowanie nowej cerkwi zaczęły się od roku 1812, z których gdy można było założyć fundamenta nowej Świątyni, opiekujący się temi dobrami, do małoletnich dzieci zmarłego JW. Jenerała wojsk Polskich Turno należącemi, W. Józef Pogorzelski, wyznaczwszy inne dogodniejsze miejsce w środku nowego miasta, na wymurowanie nowej cerkwi, w zeszłym miesiącu augusta zaprosił na zakładziny JW. JX. Stefana, Biskupa wołyńskiego i żytomirskiego, który dla dopełnienia świętych obrzędów nazaczył dzień 30 augusta, dzień Wysokich Imienin NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI ALEXANDRA I, dzień tak drogi dla serc Jego poddanych. Jakoż pomieniony JW. JX. Biskup, w dniu 29 zeszłego augusta, z assistującym sobie duchowieństwem, prowadzony przez Gospodarza miasta, W. Pogorzelskiego, od granicy ziemi Radziwiłłowa, po zachodzie słońca, przybył szczęśliwie do przeznaczzonego dla siebie domu. Nazajutrz rano Komenderujący oddzielnym Litewskim Korpusem JW. Jenerał Leytnant i Kawaler Dowr, ze Sztabs-oficerami i całym orszakiem demarkacyynym odwiedził JW. Biskupa. Potym odwiedzili Go Naczelnik i Urzędnicy Tamożni, oraz urzędnicy innych wydziałów. Dnia tego o godzinie 10tej rano JW. JX. Biskup udał się do cerkwi tymczasowie exystującej, gdzie po odprawionej pontyfikalnie mszy ś., przy śpiewie wybornych śpiewaków; po wyświęceniu na xiedza, kuzyna swego JX. Nowickiego, który stosowną i piękną do zgromadzonego ludu w ruskim języku miał przemowę; nakoniec po wzniesieniu modłów za naydłuższe panowanie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, JW. JX. Biskup w assistencyi licznego duchowieństwa, jeneralitetu, urzędników i obywateli, udał się na miejsce zakładającej się cerkwi, gdzie położył węgielny kamień z napisem: „Za Panowania NAYJAŚNIEJSZEGO Imperatora ALEXANDRA I. Za błogosławieństwem JW. JX. Stefana Biskupa wołyńskiego i żytomirskiego i Kawalera, w obecności Jeneralitetu, wielu Duchownych, Wojennych i Cywilnych Urzędników, na ziemi Turnow, położono ten kamień na zakładczyną Cerkwii w Imie ś. Alexandra Newskiego 1824 roku augusta 30 dnia.“ Po danem przez celebrującego przytomnemu ludowi pasterskiego błogosławieństwa, odprowadzony został tenże JW. Pasterz wraz ze znakomitszemi osobami do przyległego namiotu. Tam pobłogosławiwszy przygotowane śniadanie, dozwolił parochowi cerkwi Radziwiłłowskiej podnieść xigę ofiar na rozpoczętą budowę świątyni, od jakowych ofiar nikt się z przytomnych niewymawiał. Poczém JW. Biskup powrócił do swojej kwatery, gdzie zaproszonemu świetnemu zgromadzeniu dany był obiad, w ciągu którego przy odgłosie dwóch muzyk wojskowych, i śpiewaków, zdrowie NAYJAŚNIEJSZEGO PANA spełniano. Wieczorem spalony był przez przybyłych artystów stosowny fajerwerk i miasto oświecono. Muzyka zaś i śpiewacy do godziny 10tej w nocy, przedłużyły wesołość tego dnia świętego. Nazajutrz dnia 31 zeszłego augusta JW. JX. Bi-

skup pontyfikalnie w cerkwi do Pana Zastępow odprawił modły za fundatorów tak byłych jako i bydź mogących, nowo założoney cerkwi ś. Alexandra. Przed obiadem JW. Biskup wizytował wojennych i cywilnych urzędników. Po obiedzie zaś, odbytym przy muzyce i śpiewakach odwiedził pograniczną rogatkę, tamożnią, dawne miejsce, na którym niegdyś stała spalona cerkiew, i parochą miejscowego w jego mieszkaniu JX. Wiktorowskiego; wieczor przebył u JW. Kollegii Szwietnika i Kawalera Giersa, a nazajutrz d. 1 t. m. zestawivszy pasterskie błogosławieństwo, przeprowadzając siebie do granicy ziemi miasta Radziwiłłowa, udał się w podróż na powrót do Ostroga, zwyczajney swej rezydencyi.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 24 września.

(z Gazety Warszawskiej).

JO. Xiężna Jeymość Thurn i Taxis przybyła dnia 2 b. m. do tutejszey stolicy, i tegoż dnia zaszczycała obecnością swoją widowisko, dane na teatrze narodowym. JO. Xiężę Namiestnik Królewski i naypierwsze Damy powitały nazajutrz w murach stolicy Królestwa Polskiego tak znakomitego Gościa. Dnia 22 zaś miały zaszczyt bydź jey przedstawianemi osoby wojskowe. JO. Xiężna zwiedza codziennie osobliwości Warszawy.

W dniu 25 raczyła znaydować się na obiedzie danym u JO. Xięcia Namiestnika.

JW. Stefan Hr. Grabowski, jenerał brygady, zastępca ministra sekretarza stanu przybył tu z Petersburga.

— Dnia 25. —

JO. Xiężna Jeymość Thurn i Taxis opuściła wczora stolicę tuteyszą.

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Na zasadzie Reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 6 sierpnia r. b. N. 44, 880, podaje do publiczney wiadomości, iż w skutku porozumienia się zobopolnego Administracyi Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego postanowionem zostało, aby w Taryfie opłat celnych między Cesarstwem a Królestwem obowiązującej, przydane były następujące artykuły, jako to:

1. Oley czyszczony do oświecania z opłatą przy wchodzie z kraju jednego w drugi pobierać się mającą, a zwłaszcza:

W Cesarstwie od puda kopiejek w srebrze 4, wyraźnie cztery i pół.

W Królestwie od centnara gr. 22 $\frac{1}{2}$ , wyraźnie dwadzieścia dwa i pół.

2. Cynk w tafłach z opłatą:

W Cesarstwie od puda kopiejek w srebrze 5, wyraźnie trzy i ośm dziesiąte.

W Królestwie od centnara gr. 19, wyraźnie dziewiętnaście groszy.

3. Koperwas zielony z opłatą:

W Cesarstwie od puda kopiejek w srebrze 12 $\frac{1}{2}$ , wyraźnie kopieyka jedna i siedm dwudziestych.

W Królestwie od centnara gr. 6 $\frac{1}{2}$ , wyraźnie groszy sześć i pół.

4. Stróny baranie z opłatą:

W Cesarstwie od funta kopiejek w srebrze 40, wyraźnie kopiejek czterdzieści.

W Królestwie od funta zł. pol. 2 gr. 20, wyraźnie złotych dwa groszy dwadzieścia.

Ze zaś według wzajemnego zniesienia się, względem oznaczenia czasu, od którego opłaty powyższey wymienione na komorach obu Państw pobierane bydź mają, już pod dniem 29 marca r. b. Komory Cesarstwa od granicy Królestwa Polskiego położone, odebrały w tej mierze stosowne rozporządzenia, w skutku których od chwili doyscia ich rzeczonych rozporządzeń, opłaty wyżey wymienione pobierają, Kommissya Rządowa Przychodów i skarbu zatem wydała w dniu 6 sierpnia r. b. wprost od siebie do czterech Komor Celnych 1go rzędu od granicy Cesarstwa, jako to: w Alexocie, Tykocinie, Terespolu i Łuszkowie, rozkazy, iżby od

momentu doycia ich takowych równiez w poborze cła wchodowego od wyszczególnionych powyżej artykułów, to jest: Oleju czyszczonego do oświecania, cynku w taflach, koperwasu zielonego i strón baranich, z Rossyi za świadectwami pochodzenia, według obowiązujących przepisów wydanymi, wprowadzanych, ściśle do umówionej zdbopolnie przez obadwa Rządy powyżej wskazanej zasady stosowały się. Działo się w *Warszawie* dnia 11 września 1824 roku.

Ráda Stanu, Prezes

W Zastępstwie: *Koźuchowski.*  
Sekretarz Jeneralny: *Filipecki.*

### W Ł O C H Y.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Święto *Wniebowzięcia! Panny Maryi*, d. 15 z. m. uroczyste obchodzone było w *Rzymie* z wielu względów. Tego dnia Oyciec ś. ogłosił przyznanie trzech sudów, działanych za wstawieniem się Błogosławionego *Hypolita Galantini*, fundatora zgromadzenia *Braci nauki chrześcijańskiej*, istniejącego we *Florencyi*. Papież przez kilka godzin znajdował się na nabożeństwie w różnych świątyniach, a przed niesporami przybył na plac, gdzie mieszka poseł Najjaśniejszego Cesarza Rossyjskiego i Króla Polskiego, który wraz ze wszystkimi osobami poselstwa, mającymi na sobie ordery Rossyjskie i Polskie, przyjął Oyca ś. i przewodniczył do salonu, gdzie był tron przygotowany. Papież przypuścił do ucałowania nóg, nie które obecne damy i inne osoby, należące do legacyi, przeszedł do innej sali, której podłoga okryta była kosztownymi perskimi kobiercami, tkanami złotem i srebrem, i ukazał się na balkonie. Natłok ludu był nadzwyczajny, okrywał nie tylko ulice, lecz dachy wszystkich przyległych domów. Późem Oyciec ś. na placu przed kościołem ś. *Agnieszki* udzielił ludowi błogosławieństwo. Misysy, które miały się już ukończyć w *Rzymie*, są przedłużone na prośby pobożnego ludu.

Od granic *Włoskich* dnia 3 września.

Podług listów z *Rzymu*, zdrowie Oyca ś. sprawa niejaką obawę. Zdaje się atoli, iż Oyciec ś. ma tylko moony katar. (*Gaz. War.*)

### N I E M C Y:

*Darmstadt* dnia 11 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Między Wielkimi Xięztwami *Badeńskiem* i *Heskiem* zawarty został traktat handlowy, który weźmie swój skutek od d. 1 października r. b. Wprowadzanie wyrobów obu krajów będzie nawzajem dozwolone za opłatą cła wchodowego po 25 do 50 kraycarów od centnara. Zmniejszono także opłatę od win, i ze strony *badeńskiej* zniesiono zupełnie cło wchodowe od różnych płodów surowych, których Wielkie Xięztwo *Heskie* potrzebuje.

— Dnia 13 —

Xiężna *Melternich* wyjechała d. 5 b. m. z *Johannisberga* do *Paryża*.

Przed niejakim czasem przyprowadzono do *Moguncyi* więźnia z *Akwigranu* i osadzono w *cyfadelli*. Troskliwość w strzeżeniu jego, każe domyślać się, iż to musi być znaczący człowiek. Rozchodzi się pogłoska, za którą jednak ręczyć nie można, iż zowie się *Patelli*, iż był jenerałem porucznikiem w woysku włoskiem, i że należał do spisku węglarzy (*Carbonari*). D. 11 sierpnia powieszono go pod mocną strażą do *Wiednia*.

### P R U S S Y.

*Berlin* dnia 18 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

W tych dniach przybyli tu Xiężę Pruski *Karol z Wrocławia*, Xiężę Pruski *August z Lignitzki*, Xiężę *Kumberland*, Xiężę *Meklemburgsko-Strelitzki*, *Karol*, jenerał porucznik i dowódcą korpusu gwardyi, oraz Xiężę *Hesko-Kasselski Fryderyk*, jenerał-major, także z *Lignicy*. Posel Cesarzsko-austryacki przy dworze na-

szym wysłał ztąd nie dawno gońca *Kotzauer* do *Wiednia*.

Dnia 15 b. m. wyszło tu urządzenie z wydziału oświecenia, iż uczniowie, przybywający z zagranicznych uniwersytetów do tutejszych krajowych, dopóty nie mogą być przyjęci, dopóki dostatecznie nie udowodnią, iż nigdzie nie należeli do zakazanych związków i intryg; w przeciwnym razie mają być natychmiast z miasta i obwodu jego wyprowadzeni, albo nawet uwięzieni w przypadku podeyrzenia.

Bezpłatne nauki o najważniejszych przedmiotach sztuki przędzenia, tkania, dziergania i t. d., będą tu znowu dawane w miesiącach zimowych. Nauczyciel nabyrdziej na to będzie uważał, aby krajowym fabrykantóm i rzemieślnikom, którzy się przemysłowi tego rodzaju, a po części tylko niektórym jego odnogom oddają, podać sposobność poznania całego wydziału tkactwa, we względzie zasad naukowych, i podług najnowszych jego postępów w kraju i za granicą. W salach królewskiego instytutu rzemieślniczego dawane przeto będą, od 1 października następujące przedmioty: 1) Wiadomość o materyałach do przędzenia; 2) zasady z mechaniki, 3) narzędzia i maszyny do przędzenia; 4) narzędzia i maszyny tkackie; 5) narzędzia i maszyny do dziergania; 6) narzędzia i maszyny do plecienia, skręcania i t. d. 7) Tkaactwo podług wzorów. Dla zmysłowego ułatwienia w pojęciu teoryi, użyty będzie królewski gabinet modelów i towarów. Nauki te dawać będzie Pan *May*. królewski radca fabryczny.

### A N G L I A.

*London* d. 10 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Posłowie rossyjski, portugalski i niderlandzki przy dworze tutejszym, długo onegdaj naradzali się z Panem *Canning*.

Osoby należące do dworu zmarłych tu Króla i Królowey wysp *Sandwichskich*, ubrane po europejsku w grubey żalobie, przyjechały dwoma pojazdami do wydziału spraw zagranicznych dla pożegnania się z *P. Canning*. Pani *Canning*, chcąc oszczędzić im drogi do *GloucesterLoyde*, przybyła tu i przyjęła odwiedziny owych cudzoziemców, którzy żegnając się z panem i panią *Canning*, okazali najwyższe rozrzewnienie. Pan *Rews*, sekretarz zmarłych królestwa, rodem francuz, odwiedziwszy oyczyznę swoją, której od lat 22 nie widział, i gdzie jeszcze oyciec jego żyje, powrócił tu dla odprowadzenia nowych swoich ziomków do wysp *Sandwichskich*, z kąd jednak za rok lub dwa myśli się oddalić i osieść we *Francyi* blisko rodziny swojej. Pan *Canning* chcąc okazać szacunek tym wyspiarzóm, dał im znaczne podarunki. Pani *Poki* otrzymała wiele pięknych materyi z fabryk angielskich, naszyynik brylantowy, i serwis srebrny. Między podarunkami danymi innym osobom, są rozmaite rzeczy mechaniczne i narzędzia rolnicze. Ze zaś Monarcha nasz oświadczył, iż chciałby jeszcze przyjąć u siebie tych cudzoziemców przed ich wyjazdem, przeto *P. Canning* towarzyszyć im będzie jutro na wysłuchanie do *Windsor-Castle*. Dnia 17 b. m. udadzą się do *Portsmouth*, z kąd na fregacie *Blonde* popłyną do swojej oyczyzny.

Niedawno zawiął tu okręt królewski *Genua* po trzytygodniowej żegludze z *Lisbony*. Gdy wypływał, znajdowały się jeszcze w tamecznym porcie okręty angielskie *Windsor-Castle*, *Ocean* i *Lasseli*. Król Jmć Portugalski z Królowami mieszka ciągle w pałacu w *Beniposta*, a Królowa w pałacu *Queluz*. W *Lisbonie* panowała zupełna spokojność, czyniono tam jednak przysposobienia do wyprawy przeciwko *Brezylji*. Szcześliwa tam zgodność wszystkich stronnictw, stanowi zasadę dobrego rządu, i umacnia związek między Monarchą i narodem bardziej, niż samowolne środki administracyi. Eskadra nasza w każdym zdarzeniu, stara się okazywać uszanowanie Królowi Jmci Portugalskiemu, który gdy pośpolicie z rodziną swoją raz lub dwa razy wypłyne na statku wzdłuż

rzeki, wnet maytkowie angielscy wydają radośne okrzyki, wywieszają banderę portugalską, i strzelają z dział na okęcie admirałskim dla powitania Monarchy. W każdej okoliczności okazuje Król Jmć Portugalski przychylność swoją anglikom. Morscy oficerowie nasi bywają jak najgrzeczniej przyymowani u dworu. Gdy okręt *Genua* stał na kotwicy w porcie, Król Jmć Portugalski zaszczycił go swoim odwiedzeniem. W towarzystwie kapitana *Lusingtone* oglądał wszystkie części okrętu, i oświadczył zadowolenie swoje z porządku i karności. Przed wypłynieniem oficerowie tego okrętu dali świetną ucztę, na której oprócz oficerów morskich angielskich i francuzkich, znajdowało się także kilku znakomych obywateli lisbońskich.

Syn *Marka Bozzarisa* hierze teraz nauki w Anglii kosztem Pana *Bentham*, aby kiedyś mógł upowszechnić korzyści dobrego wychowania w Grecyi, oczywiście swojej.

Bankier *Rothschild*, podjął się pożyczyc rządowi neapolitańskiemu 2 miliony 500.000 funtów szterlingów: prowizya wynosi 5 od sta.

Lord *Cochrane* nie ma już takiego wpływu w *Rio-Janeiro* jak dawniej, i zapewna żądać będzie uwolnienia ze służby brezylijskiej. Dnia 22 lipca zawinęła do *Rio-Janeiro* fregata brezylijska pod dowództwem kapitana *Grenfelt*, Anglika. Znajdowało się na niej blisko 200.000 dolarów, po większej części za zdobyte okręty kupieckie. Cesarz Brezylijski kazał włożyć sekwestr na wszystkie pieniądze, a nawet na papiery Pana *Grenfelt*, który potem zniknął.

Listy z *Port-au-Prince* pod d. 29 lipca donoszą, iż tam zmniejszyła się znacznie bojaźń, napadnienia francuzów na wyspę *St. Domingo*.

## HISZPANJA.

*Madryt dnia 4 września.*  
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Minister sprawiedliwości i łaski wydał następujące obwieszczenie; „Król, Pan nasz, dowiedziawszy się o tajnych intrygach kilku rewolucjonistów hiszpańskich, w różnych miejscach półwyspu, przekonawszy się o wielkości złego, jakim to zbrodnicze postępowanie zagraża oyczyźnie, i zważywszy haniebne nadużycie amnestyi łaskawie przez niego d. 1 maja r. b. nadanej, postanowił przerwać na niejaki czas zwyczajny tryb sprawiedliwości i rozkazał, aby każdy rewolucjonista, schwytany z bronią w ręku, lub należący do spisków i powstań, dla przywrócenia systematu anarchii, oddany został natychmiast pod sąd wojenny, który niezwłocznie wyda wyrok i przywiezie go do skutku, a to wszystko bez nadwężenia innych nakazanych już środków bezpieczeństwa.

— Dnia 4 —

(z *teyże gazety*.)

Mimo niedawno wydanego rozkazu szukania broni w domach, dotąd jednak żadnego domu nieprzeglądano.

Uwolniono teraz korregidorów z roku 1814, których uwięziono za to, iż wczasie ogłoszenia konstytucyi nie złożyli urzędu: będą atoli sążeni. Korregidorowie, którzy otrzymali ten urząd za rząd konstytucyjny, siedzą ciągle w więzieniu.

Nadzwyczajna gazeta tutejsza z dnia 31 sierpnia wymieniła nazwiska 36 buntowników, których za uderzenie na *Tarifa* rozstrzelano. Znajduje się między nimi 3 oficerów, 2 Hiszpanów i Włoch *Carlos Mascaron* z *Medyolanu*. Pomiedzy żołnierzami był jeden Prusak, jeden Hannoveranin i jeden Anglik.

Gazeta tutejsza potwierdza wiadomość, iż Minister wojny *Cruz* popadł w niełaskę u Monarchy. Pan *Arguerra*, mianowany tymczasowim ministrem wojny, był prześladowany podczas rewolucyi. Piastować będzie ten urząd do czasu przybycia generała *Campena*.

*Madryt dnia 4 września.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W tych dniach zagrożoną była *Barcelona* wylądowaniem rewolucjonistów na brzegi *Mataro*, albo *St. Falin de Guixolas*, oraz *Palamos*. Dnia 27 z. m. udała się municypalność do władz wojskowych i cywilnych, z prośbą o zwrócenie uwagi na niespokojność, w jakiej się miasto z tego wypadku znajdowało, i przedsięwzięcie stosownych środków ostrożności. Jenerał *Maringone* zapewnił władze hiszpańskie, iż niezaniebda niezego, aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom, a uspokoiły się bojaźliwe umysły. Cztery kompanie z 34 półku liniowego i oddział artylleryi zostaną na żołdzie w *Tarifa* pod dowództwem półkownika *Winterfeld*. Podług urzędowego raportu, 140 jeńców poymanych w tém mieście są już do *Algeras* zaprowadzeni. Ci zaś, którym się udało schronić wraz z jenerałem *Valdes*, niepowrócili do *Gibraltar*, chociaż znają tolerancją rządu angielskiego, lecz wysiedli na brzegi *Afryki*.

Znakomitsi obywatele miasta *Malagi* uformowali, za pozwoleniem magistratu i tamtejszego biskupa, gwardyą obywatelską, w zamiarze powściągnięcia bezprawioi motłochu, który się ich pod rozmaitemi pozorami zbyt często, nietylko w mieście ale i w okolicach dopuszcza. Mimo tej ostrożności, niemasz dnia, w którymby o nowej zbrodni słyhać niebyło. W *Velez-Malaga* napadnięto ostatniej nocy na trzy wiejskie domy, i zabrano z nich wszelkie znajdujące się zboże. Napastnicy byli uzbrojeni, lecz sprawili się spokojnie, bo nikt nieśmiał dać im oporu.

Zapewniają, że wielu oficerów urlopowanych, było wplątanych do śpisku, w *Algeras* odkrytego, niemniej, że wszyscy uwięzieni i z *Grenady* do *Madrytu* odprowadzeni zostali.

Dnia 28 z. m. była u Króla nadzwyczajna konferencya, na której znajdowali się posłowie *Rosyyski*, *Angielski* i *Francuzki*, niemniej *Xiąże Infantado*, jenerał *Digeon* i Pan *Ugarte*. We dwa dni potem powrócił minister wojny z jenerałem *Digeon* do *Madrytu*, i od tego czasu słyhać tu o formowaniu się 100tysięcznego korpusu wojska hiszpańskiego. Jenerałowi *Digeon* towarzyszył mocny oddział jazdy francuzkiej, w drodze do *St. Ildefonso* i na powrót.

## FRANCYA.

*Paryż, dnia 11 września.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Zdrowie Króla naszego znacznie się od kilku dni poprawiło. Monarcha pracuje naprzemian z ministrami, i jest nadzieja, że długo jeszcze żyć będzie. Jeżeli jeszcze przedłużenia dni moich; to jedynie dla udoskonalenia instytucyi, zasadzających się na ustawie konstytucyjnej, którą ludowi moim, w celu zapewnienia ich dobra, nadałem.

Xięstwo *Angouleme* trzymali wczora do Chrztu nowonarodzonego syna Xiążęcia *Orleanu* w kaplicy pałacu *Tuilleryjskiego*.

Hrabia *Regilla-Gigeda*, wymówił się od przyjęcia urzędu posła hiszpańskiego przy dworze londyńskim, i powróci do *Madrytu*, gdzie, jak słyhać, ma objąć inny znakomity urząd.

Dwie kompanie 8go półku artylleryi pieszej odebrały rozkaz, aby niezwłocznie udały się z *Tuluzy* do *Bajonny*.

Niedawno umarł tu Pan *Sage*, sławny mineralog i założyciel pierwszej szkoły górniczej we *Francyi*. Miał lat 84.

Gazety szwajcarskie donoszą, iż Pan *Beniamin Constant* kupił niedaleko *Lauzanny* piękną wieś *Chabiere*.

Margrabia *Clermont-Tonnere*, terażniejszy minister wojskowy, zmniejszył trzecią część liczbę urzędników tegoż ministerium.

Gazety północno-amerykańskie donoszą, iż rząd wyspy *Hayti* (*St. Domingo*) zawarł traktat przyjaźni z rzecząpospolitą kolumbijską.

DODATEK.

Wilno dnia 22 Września o. s. 1824 Roku.

FRANCYA.

— Dnia 13. —

Postanowienie Królewskie, wydane d. 8 b. m. przepisuje dwuletni ciąg nauk w szkole morskiej, zaczynając od d. 15 listopada każdego roku. W skutek tego będzie 6 katedr, to jest matematyki, języka francuzkiego, historyi i jeografii, języka angielskiego, rysunkow ręcznych, rysunkow jeometrycznych i fizyki experimentalnej. Profesorów będzie 11, to jest, 4 do matematyki, 2 do rysunkow jeometrycznych, 2 do języka francuzkiego, historyi i jeografii, i jeden do kaźdey z innych 3 katedr. Uczniowie drugoletni po odbytych popisach w miarę pilności, posłani będą do portow, jako uczniowie morscy drugiej klasy.

W ministeryum spraw wewnętrznych sądzą niejakie odmiany, gdyż kilku naczelników wydziałow i biór ma pobierać wystuzoną pensyą.

— Dnia 14. —

Cała stolica tutejsza jest pogrążona w smutku, cicho rozchodzą się po mieście pogłoski, iż Król Jmć już nie żyje! Smutna ta nowina jest jeszcze tylko wieścią, i wychodzące o zdrowiu Monarchy bulletyny, czynią niejaką nadzieję. Powodem do zatrwożenia umysłów było szczególniej to, iż minister *Corbiera* wydał d. 12 b. m. rozkaz, aby w stolicy i całym Królestwie wszystkie teatry i inne publiczne zabawy były zamknięte aż do dalszego rozporządzenia. Większe jeszcze sprawił wrażenie rozkaz Pana *Villele* tegoż samego dnia wydany, aby giełdę w Paryżu do dalszego rozporządzenia zamknięto. Przypadać oraz do tego wypadła, iż wczora Król Jmć przyjął N. Sakrament ostatniego Olejem s. namaszczenia. O godzinie 8 zrana wszedł do pokoju Monarchy wielki jałmużnik; w towarzystwie biskupa hermopolitańskiego, pierwszego jałmużnika i kapelanów nadwornych: *Monsieur*, Xiążę *Angouleme*, *Madame* i Xiężna *Berry* udali się za Przenajświętszym Sakramentem, trzymając zapalone gromnice w rękę. Xiążę *Castelliale*, prezes Rady ministrów, wielcy urzędnicy dworu, i wszyscy dworzanie byli obecni na tym obrzędzie. Król Jmć wczora jeszcze spowiadał się, a dziś rano powtórzył spowiedź. Posłał po spowiednika swego, mówiąc: iż go ow jest i czuje się dosyć mocnym. O godzinie 8 udała się rodzina Królewska z *Monsieur* do kościoła i towarzyszyła przyniesieniu Przenajświętszego Sakramentu. Monarcha przyjął komunię s. i ostatnie Olejem s. namaszczenie; był spokojny, i rozmawiał z wielkim jałmużnikiem. Rodzina Królewska słuchała potem mszy s., odprawianej na intencyą chorego Króla. Wróciła potem, na żądanie Monarchy, chcącego dać jej błogosławieństwo swoje. Wszyscy uklękli przy łóżku Króla, który z nateżeniem podnosił rękę dla położenia jej na głowach członków rodziny swojej. Rzekł słabym głosem: *Kiedy się z wami pożegnac muszę, chcę wam dać moje błogosławieństwo, niech Bóg będzie z wami!* Czuł się potem Monarcha spokojniejszym. Wszystkie wejścia do *Tuileries* były napelnione ludźmi, pytającemi się o zdrowie Królewskie; na wszystkich twarzach okazywał się głęboki smutek. W kaplicy zamkowej zaczęło się 40stogodzinowe nabożeństwo. Biskup hermopolitański polecił wszystkim biskupom krajowym, aby się modlili za zdrowie Monarchy. Zamknięto muzeum. *Monsieur* miał już wyjechać do zamku w *St. Cloud*.

O stanie zdrowia Króla Jmci wydano następujące bulletyny: *Pierwszy w Tuilleries dnia 12 września 1824 o godzinie 6tej zrana*: Gdy dawne i ciągłe boleści Króla widocznie się od kilku dni powiększyły, przeto zdrowie jego zdawało się barbarad. Konstytucya Monarchy czyniła przez kilka dni nadzieję, iż zdrowie jego odzyszcze stan zwyczajny; lecz dziś nie można utaić, iż znacznie

osłabił na siłach, i dla tego nadzieja nasza zmniejszyć się musi (podpisano) *Portal, Alibert, Montaigu, Distel, Dupuytren, Thuvencot, Hrabia Damas*. *Drugi bulletyn wydany d. 12 września o godzinie 9tej wieczorem*: Wzmogła się gorączka; konce palcow u rąk i nóg zupełnie zziębły, i oddech stał się słabszym; puls jest słaby i nieregularny. *Trzeci bulletyn dnia 13 września o godzinie 8 zrana*: Król Jmć miał w nocy spokojność przez kilka godzin; lecz osłabienie było nadzwyczajnie wielkie, konce palcow u rąk i nóg są dzisiaj rano mniej zimne a puls mniej powolny i mniej słaby. Siły umysłowe są w tej chwili dobre. *Czwarty bulletyn wydany dnia 15 września o godzinie 2 po południu*: Król jest spokojniejszy; napił się 3 razy bulonu, i gorączka w tej chwili ustala. Osłabienie atoli jest zawsze jednakowe.

Odbieramy jak najlepsze wiadomości o dywizyi wojska naszego nad rzeką *Ebro*. W *Witorty* obchodzono jednego dnia imieniny Króla *Ludwika XVIII* i uroczystość oswobodzenia Króla *Ferdynanda VII*. Wojsko odprawiło popis, jenerał dał wspaniały obiad; wieczorem oświecono miasto, i dano bal, a ulubione Hiszpanom zabawy; walki byków, trwały aż do końca miesiąca. Na nowym rynku wystawiono amfiteatr, gdzie dla żołnierzy francuzkich osobno miejsca wyznaczono. Tym czasem francuzom niebardzo podobają się walki byków, wystawiające widok przeciwny ich charakterowi. Hiszpani widzą w nich tylko tryumf ludzi nad siłą fizyczną; francuzi zaś szukają rozrywek, których w tak okrutnych widowiskach nie znajdują.

— Dnia 16 —

(z *Gaz. Prus. Stanu*).

Król dzisiaj rano o samej godzinie 4tej zszedł z tego świata.

Jak tylko pierwszy szambelan *J. K. Mości* o śmierci Monarchy obwieścił, wnet udał się dworcywilny i wojskowy Króla Jmci do pawilonu *Marsan*, dla odebrania rozkazów *J. K. Mości, Karola X*. Królewska straż bokowa; konna i piesza, zmieniła straż bokową *Monsieur*. O godzinie 6 Król Jmć w towarzystwie Ich Królewskich Wysokości *Delfina* i Małżonki jego *Madame* (*Dauphine et Madame*), Xiężny *Berry*, udał się do *St. Cloud*. O kwadransie na 5tą przypuszczeni byli do Króla Jmci, Kancelarz Francyi i Minister sekretarz stanu, dla otrzymania od *J. K. M.* rozkazów.

Król Jmć kazał rozesłać zapieczetowane listy do arcy-biskupów i biskupów, oraz do władz sądowych Królestwa. Jutro Król Jmć odbierze przysięgę wierności w *St. Cloud* od Królewskiej familii i Xiążąt krwi Królewskiej. Władzy będą zwolane tego dnia dla złożenia hołdu *J. K. Mości*. Parowie i deputowani będą pojedynczo przypuszczeni.

Pokoje zmarłego Króla w zamku *Tuilleryjskim* będą otwarte dzisiaj od 10 zrana, do 10 wieczorem.

O ostatnich chwilach życia Króla *Ludwika XVIII*, gazety nasze wczorajsze donoszą, co następuje: Król Jmć dnia 13 pokilkakrotnie żądał spowiadać się, co już dniem przedtém uczynił. Jak tylko wszedł wielki jałmużnik, Król Jmć przemówił do *Monsieur*: „*Bracie mój masz interessa do których będziesz powołany, ja zaś mam obowiązki do spełnienia.*“ Słowa, godne potomka *Ludwika s.*, przegminające *Henryka IV*, które podczas koronacyi Królowey, do spowiednika swego powiedział: *Myszę o sądzie ostatecznym i rachunku, który wówczas Bogu zdawać mamy.*

Jak tylko Król Jmć d. 13 swojej familii udzielił błogosławieństwo, żądał takż widzieć i dzieci Francyi. Te wnet przybyły, około godziny 3tej po południu z *St. Cloud* do pokojow swego Najjaśniejszego dziada. O godzinie 5tej udały się na powrót; a w tym momencie, kiedy *Tui-*

lerye opuszczały, spotkały na drodze twielką gromadę ludu, która powitała je wielokrotnemi okrzykami: *Niech żyje Król! Niech żyją Burbony.*

#### TURCYA.

*Stambuł dnia 12 sierpnia.*  
(z *Gazety Warszawskiej*)

Siostra Wielkiego Sultana jechała wczorajna karuzel, który stanowi jedną z najcelniejszych rozrywek podczas świąt Bayramu. Wsiadła do pojazdu z kilku niewolnicami, nim jeszcze konie zaprzężono; że zaś pojazd stał na pochyłości, a przy kołach nie położono kamieni, zsunął się więc z góry; siostra Sultana złamała rękę, i koła skaleczyły dwie niewolnice.

*Od granic tureckich d. 2 września.*  
(z *teyże gazety*).

Lubo nie jeszcze nie doniesiono ze *Stambułu* o zrzuceniu Seraskiera *Derwisza* Baszy z urzędu, wiadomość jednak o tém zdaje się potwierdzać, i słychać, iż *Jussuf* Baszą w *Patras* będzie następcą jego.

Piszą z *Alexandryi*, iż na okrętach użytych do wyprawy Baszy Egiptu znajduje się 80 dział, 40 haubic i 20 moździerzy do rzucania bomb; oraz, iż powszechnie chwalą piękną postawę i karność woyska. Basza był bardzo rozrzewniony żegnając się z *Ibrahimem* Baszą, synem swoim, i powiedział mu: *Ibrahimie! jeśli Bóg użyje ci zwycięstwa, okaż przez ludzkość, iż jesteś godnym jego; bądź nieprzyjacielem dla nieprzyjaciela, lecz ochraniaj bezbrónnych.*

Prezes rady wykonawczej greckiej ogłosił d. 15 lipca następujący pierwszy biuletyn o działaniach morskich: Kapitan *Choreb* Basza, który d. 2 lipca opuścił *Mitylene* z 57 wielkimi okrętami, 40 szalupami kanonierskimi, i 150 statkami przewozowymi, stanął d. 3 lipca przed *Ipsarą*. Ipsaryoci, którzy od kilku dni wiedzieli o zamiśle nieprzyjaciela, sprowadzili żony i dzieci swoje oraz kosztowniejsze rzeczy na 35 brygach wojennych, i wysłali do wysp *Idryi* i *Spezzyi*, z kąd spodziewali się pomocy. Admiralicja *Idryjska*, porozumiewszy się z Admiralicją *Spezzyjską*, udała się do rządu greckiego w *Naupliu* z prośbą o woysko, które natychmiast posłano. *Nicetas* (zwany *Turkożercą*) wsiadł natychmiast z 500 ludźmi na statki; lecz mimo pospiechu, nie można było jednak odwrócić pierwszych ciosów nieprzyjacielskich. Kapitan Basza wysadził 14,000 woyska na *Ipsarę*, pod dowództwem *Ismaela* baszy, prawnuka *Alego Tebelena z Janiny*. Nieprzyjaciel opanował wielką baterję, i strzelał do warowni *Mitylene* i *Polao-Castru*, których bronilo 2,800 greków z *Ipsary* i *Chio*, oraz kilka kompanij chrześcijan albańczyków. Stało się to d. 7 lipca. Lecz Bóg, który się opiekuje Grecyą i jej dziećmi, spuścił z południowych okolic burzę; kapitan basza lękając się o swoją flotę, musiał oddalić się na morze i odłączyć się od woyska lądowego. Niewierni, widząc go uciekającego, pobiegli ku brzegom morskim; gdzie ze strachem uyrzeli przybywające okręty greckie. *Turkożerca Nicetas* wylądował; ipsaryoci uczynili wycieczkę z warowni; pokonano Turków; okręty greckie zatopiły 3 fregaty i 10 brygów. Dnia 8 lipca przestali istnieć ottomanie na wyspie *Ipsarze*. Między zabitemi znajduje się dwóch baszów; zdobycz jest ogromna, zwycięstwo zupełne.

W kilka dni po wypłynieniu floty Egiptskiej z *Alexandryi*, woysko odbyło tam pod dowództwem *Mehmeda Alego* baszy wielki popis, którym kierował generał *Churszyd bey*. Zagraniczni oficerowie

we dziwili się biegłości tego woyska. Tegoż dnia sąd wojenny uznał winnym pewnego półkownika tureckiego, jako należącego do buntu w wyższym Egipcie. Został degradowany przed chorągwią swojego półku, i rozstrzelany. Mówią o spisku przeciwko baszy Egiptskiemu.

Listy ze *Scio* donoszą, iż Turcy popełnili liczne bezprawia w dolnej części tego miasta, i kościoły katolickie zrabowali. Galiota francuzka usiłowała powściągać te zbrodnie, i arcy-biskup smyrński wstawił się za kościołem swoim u kapitana baszy, i otrzymał firman od niego.

Rząd morejski dostał z *Hollandyi* 7,000 dukatów składki, zebranej w *Niderlandach* dla greków.

Generał grecki *Vuro* miał na czele 1,000 ludzi pobić 6,000 Turków, którzy się zbliżyli do granic *Attyki*. Donoszą oraz listy, iż zarano ważną korespondencją między *Mehmedem Alim* baszą Egiptu, i *bejem Mainy*.

Morowe powietrze w *Stambule* rozpościera się coraz bardziej, i szczególnie wielu greków sprowadzają do szpitala siedmiu wież. Święto bayramu przyczyniło się do rozszerzenia zarazy.

Słychać iż flota Egiptaska minęła wyspę *Rhodus*, i udaje się ku *Morei*. *Mehmed Ali* zalecił intendentowi woyska swego, aby dla żołnierzy kazał zrobić 45,000 płaszczów, iżby mogli przez zimę zostawać w *Morei*.

Kurs Sankt-Petersburski dnia 5 września.

*W e x l e.*

Na Londyn 9 $\frac{3}{4}$ , pens.  
— Amsterdam 9 $\frac{3}{8}$   
— 3 miesiące 9 $\frac{3}{8}$   
— Hamburg  
— 3 Miesiące 8 $\frac{5}{8}$ , szil. ban.  
— Paryż  
— 3 miesiące 99 $\frac{1}{2}$ , cent.

Bank.  
Assygn.  
za rub.

*P i e n i ą d z e.*

Dukat holenderski nowy 11 r. 75 k., rubel złotem 3 r. 91, 92 k. srebrem 3 r. 75 k.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów:  
68 assygnacyami — —  
68 brzęczącą monetą — —  
58 takąż 94 $\frac{1}{2}$ . — } procentow

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 września: rubel srebrny 3 rub. 82 $\frac{1}{4}$  kop. dukat nowy 11 rubli 95 k. stary rub. 11 k. 75. imperyal 37 r. 10 $\frac{1}{4}$  kop.

*N o w e D z i e ła.*

Zagajenie posiedzenia publicznego Cesarskiego uniwersytetu wileńskiego, dnia 30 czerwca 1824, przez *Józefa Twardowskiego*, Rektora tegoż uniwersytetu i jego wydziału i Kawalera. Wilno, w drukarni *A. Marciniowskiego* 1824. Kop. 10.

Opisanie Instytutu Gospodarstwa wiejskiego w *Hohenheim*, podług najnowszego urzędzenia, z niemieckiego przetłóżył *Jan Krynicki* (z ryciną). Wilno, w drukarni *A. Marciniowskiego* 1824. Kop. 22 $\frac{1}{2}$ .

*Horacjusza* ody celniejsze stosownie do użytku szkół objaśnione przez *Józefa Jeżowskiego*. Wilno 1821, 1823. Tomów 2 z dodatkiem. r. 1 kop. 35 (w księgarni *J.P. Zawadzkiego*).

Wyszły z druku nowe wypisy niemieckie wyjątki wierszem i prozą z lepszych niemieckich klassycznych autorów, tudzież na końcu słownik polsko-niemiecki. Dostać je można w księgarni *P. Moryca*. Cena exemplarza jednego kop. 35.

Od dnia 1go nadchodzącego października zaczyna się prenumerata kwartalna na *Gazetę Kuryera Litewskiego*; kosztuje rub. sr. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora*, *Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.